

Prolog

Dawno już przeminęły te beztroskie czasy
Kiedy niszczo no wodę, powietrze i lasy.
Mieszkańcy ziemi po rozum poszli do głowy
O dalszej degradacji nie może być mowy.
Ci co walkę podjęli to dziś ekolodzy
Parają się tym bogaci jak i ubodzy.
W bogatych krajach na europy zachodzie
Powrót do matki natury stał się w modzie.
I w naszym kraju o tym się przypomniało
Jak by to poprawić wiele osób myślało.
Upadek komuny sprzyjał zmianom przyrody
Zakazano spuszczać ścieki prosto do wody.
Zamykano trujące powietrze zakłady
Nie pomagały z komitetem układy.
W rolnictwie pestycydy ograniczono
Będziemy wracać na naszej przyrody łono.
Powołano ustawowo inspektoraty
Mogą też wystawiać trucicielom mandaty.
Działa Ministerstwo Ochrony Środowiska
Prokuratura sprawdza wypadki z bliska.
Kiedyś mogli czuwać i społeczni działacze
Zlikwidowano ich, nikt po nich nie zapłaci.

We wszystkich ustawach bronimy środowiska
Efektywność tych zapisów jest bardzo niska.
Wielkie jest też w naszym kraju przyzwolenie
Na środowiska naszego zanieczyszczenie.
Wytyka się tych co o zatruciu donoszą
Nie tych co za to odpowiedzialność ponoszą.
Mało jest wyroków które sprawców skazują.
Sprawcy wcale się taką karą nie przejmują.
Kto zgłasza wykroczenia ma kapusia miano.
Odtąd go jak zarazę palcem wytykano.

Woda.

Woda pokrywa dwie trzecie globu naszego
Dziwi ta jej ogromna ilość niejednego.
Prawie wszystko są to wyłącznie wody słone
Dwa i pół procent jakby dla nas są stworzone.
Trzy piąte z tego jest zakute w lodzie
I teraz możemy mówić o wody głodzie.
Pomimo że słodkiej wody jest tak niewiele
Są prawie wszędzie jej zawzięci trucidziele.
Znaleźli się na świecie obrońcy przyrody
Unia Europejska ma dyrektywę wody.
Polska ochoczo do takiej Unii wstąpiła
W europejskim funduszu jest wielka siła.

Do dwa tysiące piętnastego uzyskamy
Dobry stan wody jaki od dawna nie mamy.
By oczyścić ścieki były z Unii środki,
Tu już zaczęły się w naszym kraju „schodki”.
Budowa kanalizacji to wielka sprawa
Trzeba zakasać rękawy, to nie zabawa.
Ktoś wszystkich wylotów nie zinwentaryzował
Projektant czasu na sprawdzenie nie marnował.
Nie zważa na szczegóły inspektor nadzoru
Firma robi jak na planie, nie ma wyboru.
Ambitnego planu na czas nie osiągnięto
Wnioski o dodatkowe środki wysunięto.
W dwa tysiące dziesiątym Unia przystała
Program SOCOPSE dla pięciu rzek powołała.
Jest w nim zdegradowana rzeka Kłodnica
Kilku ekologów programem się zachwyca.
Ma zostać tu dziesięć substancji usuniętych
Jako najgorszych przez całe gremium przyjętych.
Cóż z tego że są takie wspaniałe plany
Jak zamiar nie zostanie zrealizowany.
Inne kraje po kasę sięgnęły ochoczo
W Polsce nie spotkano się nawet roboczo.
Wiele trujących ścieków do naszych wód wpływa
Nieważne po raz pierwszy czy też recydywa.

Co możemy zrobić, gdy jest wody zatrucie
Instytucje nie kiwną swym palcem w bucie.
Nasi wędkarze nieraz śnięcie ryb zgłaszają.
Jak postępować? taką instrukcję już mają.
Telefony są niejednokrotnie „gorące”
Obiecują sprawdzić kiedy miną miesiące.
Bywa że policja czasem interweniuje
Zobaczy zezwolenie więc się wycofuje.
Najwięcej działań podejmuje Straż Rybacka
Ta Społeczna i się z trującym nie cacka.
Za świadka nieraz przed sądem powszechnym staje
Bywa że od sędziego też burę dostaje.
To nie my możemy próbki wody pobierać
I inne dowody tego przestępstwa zbierać.
Katastrofa Odry to efekt zaniechania
Wielokrotnych przestępstw zatrucia wód ścigania.
Na pierwszej linii frontu stanęli wędkarze
Śniętych ryb było wszędzie aż w nadmiarze.
Rękawice, worki, transport, utylizacja
To wymierna w złotówkach każda transakcja.
My nie liczymy społecznej pracy działaczy
Nikt im nawet za to podziękować nie raczy.
W mas mediach o nich się nawet nie wspomina
Od wielkich pochwał innych służb aż się ugina.

Jak długo jeszcze ci sprawcy będą bezkarni
PZW będzie do bicia jak murzyn czarny.
Czy obudzi się w tym narodzie sumienie
Nie zginie wytrute kolejne zarybienie?
W marcu Kłodnica barwy brunatnej płynie
Tłumaczą że od tego ryba nam nie zginie.
Nie mija dwa tygodnie a Kłodnica czarna
Że to nie trucizna pociecha dla nas marna.
Nikt z tej katastrofy wniosku nie wyciągnął
Rząd nasz po awanturze spokój już osiągnął.

Powietrze

Kulę ziemską otacza gruba atmosfera
Od całych wieków nasze wyziewy odbiera.
Równowagę utrzymywały wielkie lasy
W osiemnastym wieku zmieniły się czasy.
Wtedy rewolucja przemysłowa nastąpiła
Ekologiczną równowagę nam zachwiała.
Wyziewy z kominów płuca zatykały
Ciężkie czasy dla bliskich mieszkańców nastąpiły.
Wyrosły nam wysoko w niebo kominy
Odprowadzają teraz daleko spaliny.
To ciepło jest obecnej energii podstawą
Cieszy się jednak obecnie bardzo złą sławą.

Główne paliwo to kopalne minerały
Wiele zanieczyszczeń posiadają te skały.
Elektrownie węglowe to węgla dwutlenek
Nie jest to jedyny nieczystości „rodzynek”
W powietrze lecą tu związków całe tony
Dwutlenek siarki i azotu – uniesiony.
Ba w powietrze idą w co trudno wierzyć
Metale ciężkie a lista będzie się szerzyć.
Świat stawia dzisiaj na energię odnawialną.
Dla nas jest obecnie za mało osiągalną.
Dokładamy się do ocieplenia klimatu
Możemy się spodziewać od Unii mandatu.
Takie postępowania nie tylko nam szkodzą
Odczują to też nasi sąsiedzi za miedzą.
Niejednokrotnie swoim uszom nie wierzymy
Jak przez media z ust polityków słyszymy:
Zanieczyszczenie powietrza - nie nasza wina
Oskarżenie Unii i Rosji się nagina.
Krew się we mnie przeciwko takim słowom burzy
Kiedy nam prominentny polityk bajdurzy:
Możemy palić wszystko oby nie opony
Każdy opał do ogrzania jest dozwolony.
Nie wchodzę z nikim w spory polityczne
Mnie interesują sprawy ekologiczne.

Gleba

Ziemia nam pokarm daje swymi produktami
Szczodrze nas też darzy ukrytymi skarbami.
Za te wszystkie dobra źle jej się odwdzięczamy
Dziś prawie wcale o jej ochronę nie dbamy.
Wierzchnia jej warstwa musi przyjmować trucizny,
Kwaśne deszcze są powodem częstej zgnilizny.
Na tej ziemi zdrowa żywność się nie urodzi
Niejednemu organizmowi zdrowiu szkodzi.
Tak coraz większe nieużytki tu powstają
Żadnej korzyści już nam na przyszłość nie dają.
Kusi człowieka wielka skrytych skarbów gama
Nie odda ich za darmo nasza ziemia sama.
Wydobycie ich nieraz nas drogo kosztuje.
Naród by je pozyskać kopalnie buduje.
Eksploatację złoża prowadzi na zawal
Mówi że dobrej roboty odwalił kawał.
Nie ma w tym myśleniu nic bardziej mylnego,
Rachunek jest bardzo wysoki dla każdego.
Ziemia osiada, powstają tam zalewiska
Zostają zniszczone wszystkie ludzkie siedliska.
W lasach dorodne drzewa nam usychają,
Przez eksploatację wody teraz nie mają.

Bywa że powstają głębokie zapadliska
Przykładem jest Trzebinia dla nas bardzo bliska.
Wszędzie powstają tam dosyć głębokie leje
Urzędnik magistratu nie wie co się dzieje.
Odpady wyrzucamy gdzie tylko popadnie,
W środku lasu czy też rzeki na samym dnie.
Pod ziemię trafia gruz oraz azbestu tony.
Są różne części samochodów i opony
Walają się meble i sprzęt elektroniczny
Czasem i jakiś aparat specjalistyczny.
Plastyk w różnej formie zaśmieca cały świat
Do jego rozkładu potrzeba nawet sto lat.
Walają się plastikowe tu opakowania
Co zrobić?..... Przykład z zachodu nam się kłania.

Epilog

Nie tam mamy czysto gdzie dużo sprzątających
Nie ma nigdzie brudu tam gdzie nie ma brudzących.
Potrzeba nam teraz innego wychowania
Godnych rycerzy środowiska szanowania.
Nie są kroki nasze przyrodzie obojętne
Kumuluje te wszystkie nieprawości skrzętnie.
Przyjdzie czas że wystawi nam srogi rachunek
Co obudzi w nas do przyrody szacunek.

Chcę by było obowiązkiem zgłaszanie szkody
I czynił każdy, czy to stary czy też młody.
Czas już najwyższy uderzyć w trwogi dzwony
By u Polaka umysł został obudzony.